

Warszawa 13.06.2018r.

prof. ASP Agnieszka Rożnowska-Jasiewicz
Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie
Wydział Wzornictwa
Katedra Mody

Recenzja pracy doktorskiej p.t. *Teren prywatny* mgr Maryny Mazur dokonana w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuki plastyczne, dyscyplinie artystycznej – sztuki piękne, wszczętym na Wydziale Grafiki i Komunikacji Wizualnej Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu.

Zlecniodawca recenzji:

Wydział Grafiki i Komunikacji Wizualnej Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu reprezentowany przez dziekana wydziału prof. dr hab. Andrzeja Bobrowskiego prof. zw. UAP. W przesłanym piśmie otrzymałam informację, że zgodnie z Uchwałą Rady Wydziału Grafiki i Komunikacji Wizualnej zostałam powołana na recenzenta w przewodzie doktorskim mgr Maryny Mazur.

W załączeniu otrzymałam:

- rozprawę doktorską
- dokumentację fotograficzną pracy doktorskiej
- dokumenty taki jak: kopia dyplomu ukończenia studiów, kwestionariusz osobowy, kopię dowodu, CV doktorantki, wykaz osiągnięć artystycznych, wykaz nagród i stypendiów
- CD.

Pani Maryna Mazur jest absolwentką Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu (obecnie UAP). Ukończyła studia w 2010 roku otrzymując dyplom z wyróżnieniem w Pracowni Wklęsłodruku prof. Piotra Szurka. Od tego czasu pracuje w charakterze laborantki w III Pracowni Grafiki (Druk Wklęsły) w tejże uczelni oraz jest asystentką w Pracowni Druku Wypukłego i Wklęsłego w Instytucie Sztuk Wizualnych, Uniwersytetu Zielonogórskiego w Zielonej Górze.

Z przesłanych materiałów odczytuję bogaty dorobek artystyczny, o którym świadczą zrealizowane wystawy indywidualne i zbiorowe, krajowe i zagraniczne. Doktorantka uczestniczyła w wielu wydarzeniach artystycznych, m. in. w: Biennale Grafiki Studenckiej w Poznaniu (2007, 2009, 2011), w Triennale Grafiki Polskiej w Katowicach (2012, 2015), Międzynarodowym Triennale Grafiki w Krakowie (2012), Najlepsze Dyplomy ASP (2010), *Wielość w jedności. Techniki wklęsłodruku w Polsce po 1900 roku* – wystawie i publikacji organizowanej przez Muzeum Okręgowe w Bydgoszczy oraz wielu innych znaczących wydarzeniach ukazujących problemy i zagadnienia poruszane przez grafików.

Pani Maryna Mazur była stypendystką Uniwersytetu of Tennessee w USA (2007), nominowana do stypendium im. Tadeusza Kulisiewicza (2008), nagrodzona nagrodą Rektora Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie w trakcie 7 Biennale Grafiki Studenckiej (2011). Po raz drugi Nagroda Rektorska została jej przyznana przez Rektora Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach na 8 Triennale Grafiki Polskiej (2012). W tym samym roku prace jej zostały zakwalifikowane do wystawy Kunstlerhaus w Wiedniu w ramach Międzynarodowego Triennale Grafiki w Krakowie (2012). Wydarzenia te są ukoronowaniem konsekwentnej i wytrwałej pracy w technice grafiki warsztatowej, w kontrze do powszechnej cyfryzacji i szybkiego reagowania ("kopiuj - wklej") – co tym samym nadaje pracy Pani Mazur dodatkowej wartości.

Pani Maryna jest osobą posiadającą niezwykle słuch graficzny. Uzbrojona w cierpliwość z pasją i wiedzą komponuje grafiki, które mimo swej archaicznej (w porównaniu ze światem high technology) techniki, czyta się w bardzo współczesny sposób. Dowodzą tego zwłaszcza prace z cyklu p.t. *Wszystko jest w porządku, a także na odwrót*.

Ocena pracy doktorskiej mgr Maryny Mazur – dzieła artystycznego i części opisowej. Dysertacja pt. *Teren prywatny*, składa się ze wstępu oraz czterech rozdziałów, w których autorka wyjaśnia pojęcia przestrzeni: *publicznej, pomiędzy* i tytułowej *–prywatnej*. Opisując poszczególne pojęcia związane z przestrzenią Pani Maryna przywołuje Edwarda Halla – antropologa i badacza międzykulturowego, który w swojej książce *Ukryty wymiar* rozwinął pojęcie *proksemiki*. Swoje badania i obserwacje Hall oparł na doświadczeniach antropologów, którzy kilkadziesiąt lat przed nim dowiedli niezwykłego znaczenia języka w komunikacji międzyludzkiej i tego, że *w gruncie rzeczy stanowi on główny czynnik kształtujący myślenie*¹. A jeśli myślenie, to i wszelkie zachowania, zmysły oraz cały zespół czynników kształtujących kulturę. Autorka przypomina typologię przestrzeni stworzoną w wymienionej publikacji i poszerza jej znaczenia, powołując się na kolejnych antropologów i kulturoznawców prezentujących różnorodne postawy i teorie dotyczące przestrzeni oraz wywoływanych przez nią zachowań, zarówno u człowieka jak i u zwierząt.

Artystów skupiających się na aspekcie miejsca, dedykujących swoje realizacje konkretnym przestrzeniom osadzonym w kontekście historycznym, społecznym, etc. w sztuce XX wieku określamy mianem twórców *in situ*. Magdalena Ujma tłumaczy termin *site* z *Wielkiego Słownika francusko-polskiego* jako: *krajobraz, miejsce pięknie położone; położenie (miasta, budynku itd.); teren, miejsce; punkt; okolica (...)*². Jednak czym byłaby przestrzeń bez obecności człowieka? Bez relacji jaka powstaje pomiędzy miejscem i jego odbiorcą? Thierry de Duve w swoich rozważaniach podkreśla, że *miejsce to zakotwiczenie w kulturze danej ziemi, w jej terytorium, w jej tożsamości, przestrzeń to kulturalna zgoda na percepcyjną siatkę odniesień, skala to wzięcie ciała ludzkiego za miarę wszystkich rzeczy*³.

Doktorantka opisuje znaczenie ludzkiego ciała cytując amerykańskiego geografa Yi-Fu Tuana, podkreślając jak ważny jest aspekt postrzegania człowieka oraz relacji jakie pomiędzy nimi zachodzą, zrozumienie tego co zewnętrzne i wewnętrzne, a co za tym idzie prywatne i publiczne. Pani Maryna płynnie łączy związki ciała z przestrzenią, cytując Bachelarda dopełnia wizję domu, znaczeniowego archetypu matki - łona - zamknięcia. Pozostając jeszcze przy znaczeniu człowieka, jego skali w postrzeganiu przestrzeni, warto wspomnieć jak

¹ Edward Hall, *Ukryty wymiar*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA SA, Warszawa 2005, str. 10.

² Małgorzata Ktowska-Lysiak, Elżbieta Wolicka, *Miejsce rzeczywiste, miejsce wyobrażone. Studia nad kategorią miejsca w przestrzeni kultury*. Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1999, str.180.

³ Tamże, s. 181.

zmieniała się świadomość wzrokowa na przestrzeni dziejów a wraz z nią ikonografia. Widzenie sylwetowe i nowy sposób rzutowania równoległego stworzyło kolejne narzędzia do mierzenia proporcji. W Egipcie miarą był trójkąt 5:4:3, Euklides podał definicję złotego podziału, a w Europie średniowiecznej uniwersalnym kluczem kompozycyjnym był kwadrat. Wielu twórców wykorzystywało wiedzę prekursorów tworząc nowe, znamienne teorie proporcji i tak np. podstawą obliczeń dla Le Corbusiera była postać człowieka przyszłości *Modulora*, którego wymiary (183 cm, a z podniesioną ręką — 226 cm) miały stanowić nowy wzorzec proporcji. Jednak jego *Unité d'Habitation* w Marsylii, podobnie zresztą jak zainspirowany nim Przyczółek Grochowski projektu Zofii i Oskara Hansena, okazały się utopiami. Sfera prywatna człowieka zwyciężyła nad koncepcją wspólnoty, a idea Formy Otwartej została *zakopana* i podzielona mnogością krat.

W rozdziale *Przestrzeń publiczna* autorka pisze: *przestrzeń publiczna jest powszechnie dostępna, otwarta, widoczna i łatwa do objęcia wzrokiem. Miejsca zasłonięte są w przestrzeni publicznej niepożądane, gdyż nie można nad nimi sprawować kontroli. Muszą być widoczne i dobrze oświetlone, co pozwala na nieustanne monitorowanie.*⁴ Z nadmiernym monitoringiem i kontrolą mamy do czynienia w niemal każdym zakątku przestrzeni miejskiej, w metrze, tramwaju, pracy, na ulicy, w szkole, co *a priori* nie budzi w nas poczucia bezpieczeństwa, wywołuje wręcz bunt i agresję. Jak pisze Zygmunt Bauman: *Doświadczenie sugeruje coś zgoła innego. Troska o to, by obrany teren „nadawał się do obrony”, i gorączkowe zabiegi z niej wynikłe, owocują dramatycznym wzrostem obawy przed groźącym niebezpieczeństwem. Czynności i przedmioty przypominające natrętnie, że „bezpieczeństwo jest problemem” dodają wciąż paliwa do tłącego się niepokoju*⁵. Zagrożeniom płynącym ze społeczeństwa nadzoru wiele uwagi poświęca antropolog architektury – Juani Pallasma. W swoich badaniach opisuje związki zmysłów wzroku i dotyku, ich oddziaływaniu na odbiór przestrzeni i miejsc, które zamieszkujemy. Pallasma w wykładach, publikacjach i wystąpieniach upowszechnia ideę przyjaznej architektury, o czym pisze w dysertacji doktorantka.

Przestrzeń publiczna od dłuższego czasu była obszarem obserwacji Pani Maryny Mazur. W pracy zatytułowanej *Wszystko jest w porządku, a także na odwrót* porusza ona

⁴ Maryna Mazur, *Teren prywatny*, str.12.

⁵ Zygmunt Bauman, *Między chwilą a pięknem. O sztuce w rozpedzonym świecie*, Oficyna Wydawnicza, Łódź 2010, str. 121.

wątek współczesnych miejsc religijnego kultu. Budowle sakralne, często monstrualnych rozmiarów, które w swojej idei mają skupiać i przyciągać wiernych, często straszą formą, a pokracznością wzbudzają ogólny niepokój. Doktorantka w wielkoformatowych akwatintach, zestawiając moduły poszczególnych elementów architektonicznych stworzyła cykl kosmicznych obiektów, stanowiących ciekawy komentarz dla obszaru polskiej, współczesnej architektury sakralnej. Wykorzystanie w realizacji szlachetnych szarości i czerni akwatinty wzmogło przekaz autorki. Odczyt zimnych, betonowych, piętrzących się form powoduje ambiwalentne odczucia; niepokoi i zarazem zachwyca, fascynuje i wciąga widza w tajemniczą przestrzeń niewiadomego.

Przestrzeń publiczna jest obszarem intensywnych badań, poświęcają jej uwagę socjologowie, antropolodzy, urbaniści, filozofowie, ale przede wszystkim czujni artyści, których realizacje autorka rozprawy przytacza w dysertacji. Festiwal *Warszawa w budowie* na stałe wpisał się już w program Muzeum Sztuki Nowoczesnej prezentując co roku nowe obszary i zagadnienia dotyczące urbanistyki, badań proksemicznych, nowych nurtów społecznych oraz planowania przestrzeni miejskich. Pomiędzy *przestrzenią publiczną a przestrzenią prywatną rozpościera się najczęściej w pobliżu miejsca zamieszkania, a precyzyjnie – domu, do którego można dotrzeć jak po nitce do kłębka, obserwując znaki (ozdoby, przedmioty codziennego użytku, ubrania), sygnały i ślady pozostawione przez człowieka - im bliżej, tym bardziej konkretne i zindywidualizowane*⁶. Sfera pomiędzy opisana wyżej przez Marynę określa obszar zamieszkiwania, obszar obecności człowieka na *mapie społecznej*. Problem zamieszkiwania poruszał już m.in. Martin Heidegger. W eseju *Budować, mieszkać, myśleć* rozwinął on zagadnienie związane z budowaniem i zamieszkiwaniem człowieka podczas pobytu na ziemi. *Współczesna bezdomność nie polega na braku mieszkań, ale na utracie istoty zamieszkiwania, na utracie domu jako sposobu bycia*⁷. Przywoływani przez doktorantkę artyści wyznaczają granice (Edward Krasiński), komentują i manipulują kontekstami (Jarosław Kozłowski), oswajają przestrzeń (Miroslaw Bałka) czy też tworzą poezję przestrzeni, jak Tadashi Kawamata.

Wspomniana przez autorkę koncepcja japońskiej przestrzeni mieszkalnej przywołała w mojej pamięci dom odwiedzony przeze mnie na Kiusiu, w prefekturze Oita; zbudowany w

⁶ Maryna Mazur, *Teren prywatny, Dysertacja doktorska*. Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu, Wydział Grafiki i Komunikacji Wizualnej, Poznań 2018, str.20.

⁷ Martin Heidegger, *Budować, mieszkać, myśleć. Eseje wybrane*. Wydawnictwo Czytelnik, Warszawa 1977,

okresie Edo. Precyzja i układ poszczególnych pomieszczeń był skonstruowany tak, by o każdej porze dnia móc odnajdywać piękno natury przemieszczając się i odkrywając tajemnice ogrodu okalającego dom. Tu ponownie spotyka się myślenie równoległe, stawiające znak równości pomiędzy tym co wewnętrzne i tym co zewnętrzne, intymne i publiczne. W przypadku kultury japońskiej dodatkowy element to ścisły związek z naturą, często bezwzględna, wyrosła na skrawkach ziemi poddawanej ciągłym ruchom tektonicznym. W Japonii *dom, często rozbierany, jest zwykle elementem ruchomym; w korytarzu, jak w idealnym domu japońskim pozbawionym mebli (lub z ich niewielką ilością), nie ma żadnego miejsca, które wskazywałoby na najmniejszą własność; ani siedzenie, ani łóżko, ani stół, względem, których ciało mogłoby ustanowić się jako przedmiot (lub właściciel) przestrzeni*⁸. To cecha przeciwna w stosunku do człowieka Zachodu, który za wszelką cenę przyporządkowuje sobie miejsce i nabywa prawa do własności.

Pani Maryna Mazur buduje *Teren prywatny* uwzględniając tektonikę miejsca, czujnie rozmieszcza swoje prace w przestrzeni galerii, biorąc pod uwagę wszelkie konteksty odczytu miejsca. Na tytułową realizację składają się: grafiki, cykl siedmiu reprezentacji wykonany w technice wkłęsłodruku, ukazujące najczęściej występujące w pejzażu miejskim kraty czy siatki ogrodzeniowe. Te ascetyczne grafiki wprowadzają widza do wnętrza. Następne pomieszczenie wypełniają trzy obrazy z namalowanymi roletami okiennymi. Na drzwiach pomieszczenia, z obu stron (w miejscu gdzie występuje szyba) autorka umieściła grafiki przedstawiające zasłonięte żaluzje z tłącym się *pomiędzy światłem*. Idąc dalej na ścianie przedpokoju doktorantka umieściła obiekt – tarczę z wytrawionymi kolczastymi elementami, mający ostrzegać przed nadejściem z *zewnątrz*. W ostatnim pomieszczeniu docieramy do tytułowego *Terenu prywatnego*, w którym zamieszczone zostały dwa wkłęsłodruki przetransponowane na blachę za pomocą druku UV. To pozwoliło doktorantce na pracę w dużej skali – wymiary grafik to 78x100 cm jedna i 98x198 cm druga. Tajemnicę miejsca buduje nie tylko system połączonych ze sobą kodów i znaczeń poszczególnych reprezentacji, ale również wizerunek stojącej do nas tyłem osoby. Kim jest? Jak wygląda? Tego nie wiemy, jak również nie mamy pewności czy przestrzeń ta jest *przestrzenią prywatną*. Możemy tylko domniemać, tym bardziej, że w pomieszczeniu znajduje się jeszcze jeden artefakt – kokon. Wykonany ze splątanej siatki ogrodzeniowej stanowi on dopełnienie *siatki-krat*,

⁸Roland Barthes, *Imperium znaków*; przeł.: Adam Dziadek, Wydawnictwo KR, Warszawa 2004, str.190-191.

zrealizowanych w obrazach graficznych. Jest rodzajem zapętlenia, ukrycia tego co niewidzialne i tajemnicze, tego co na zawsze pozostanie w pamięci oglądanego przedmiotu.

Czy przestrzeń do której uzyskaliśmy dostępność jest jeszcze *terenem prywatnym*? Jak pisze we wstępie autorka: *Prywatności nie da się pokazać. Jest sama w sobie niewidzialna. Musi być ukryta, zaciemniona – oto paradoks jej istnienia*⁹. Pani Maryna Mazur w swych rozważaniach ostatecznie oddaje prymat sztuce, za której pomocą artysta udziela innym swojej prywatnej przestrzeni, dzieli się nią, dyskutuje, czasami podważa.

Na jednym z Ogólnopolskich Spotkań Artystów i Krytyków Sztuki w Koszalinie w 1989 roku prof. Stefan Morawski wygłosił wykład o prywatności w sztuce, całość wydarzenia zatytułowana była *Sztuka jako gest prywatny*. Idea miejsca, rola artysty w sztuce tudzież w przestrzeni publicznej była również przyczynkiem do powstania w roku 1967 *Teorii Miejsca* prezentowanej przez artystów Galerii Foksal. Kończąc pozwolę sobie zacytować fragment z wykładu *Wprowadzenie do ogólnej teorii MIEJSCA* wygłoszonego przez Mariusza Tchorka *Miejsce to partycypacja w tworzeniu. Miejsce jest projektem spotkania, w które wpisane jest elementarne poszanowanie i równość każdego z członków spotkania. W końcu, w „Miejscu sztukę tworzą wszyscy”*¹⁰.

Dysertacja Pani Maryny Mazur pt. *Teren prywatny* oraz towarzyszące pracy pisemnej dzieło artystyczne opatrzone tym samym tytułem stanowi spójna wypowiedź, w której doktorantka porusza szereg zagadnień związanych z przestrzenią społeczną i indywidualną oraz zachowaniami, jakie wywołuje ona u człowieka. Praca pisemna opatrzona jest bogatą bibliografią. Tekst stanowi też komplementarną całość z dokumentacją prac artystów, do których autorka odnosi się w trakcie swoich badań. Praca zrealizowana jest z dużą świadomością i wiedzą dotyczącą fenomenologii przestrzeni i socjologii wizualnej, wychodzącą daleko poza ramy klasycznego postrzegania obrazu. Wypowiedź Pani Maryny Mazur dotyka rzeczywistości współczesnej a w niej obecności człowieka, który od początku swego bycia w świecie *wyznacza i zaznacza* przestrzeń poprzez swoją obecność.

Po zapoznaniu się z dorobkiem twórczym, naukowym, pracą doktorską – częścią teoretyczną jak i praktyczną, stwierdzam, że Pani Maryna Mazur posiada w pełni kwalifikacje artystyczne, naukowe, dydaktyczne do uzyskania stopnia doktora w dziedzinie sztuk

⁹ Maryna Mazur, *Teren prywatny, Dysertacja doktorska*. Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu, Wydział Grafiki i Komunikacji Wizualnej, Poznań 2018, str.7.

¹⁰http://www.krolikarnia.mnw.art.pl/gfx/krolikarnia/userfiles/_public/seminarium_na_miejscu_kamil_julian_pl.pdf

plastycznych, w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne. Zgodnie z Art.13 Ust.1 Ustawy z dnia 14 marca 2003r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2014r.poz.1198) wnioskuję bez zastrzeżeń do Rady Wydziału Grafiki i Komunikacji Wizualnej Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu o nadanie mgr Marynie Mazur stopnia doktora.

Prof. ASP dr hab. Agnieszka Rożnowska-Jasiewicz